**Instrukcje dla korektorów**

**1. Czynności**

W umowie projektowej opracowanie stricte wydawnicze (nienaukowe) podzielone jest na trzy czynności: korektę przed składem, korektę po składzie oraz rewizję składu przed drukiem. Tak naprawdę można traktować te wszystkie czynności jak pewną całość, bo przecież poczyniwszy jakieś zmiany należy sprawdzić czy zostały one kompletnie i poprawnie naniesione, a przy tym wskazać na uchybienia, które wcześniej zostały przeoczone. Pewnym wyjątkiem może być rewizja, która w zasadzie powinna dotyczyć tylko poprawności składu.

**2. Zakres prac**

**Korekta I przed łamaniem**

We wstępach, objaśnieniach i indeksach w adiustacji przed łamaniem należy skorygować przede wszystkim poprawność językową, na różnych poziomach (od interpunkcji, ortografii czy literówek w leksemach aż po gramatykę tekstu). Być może trzeba będzie raz jeszcze sprawdzić konsekwencję używania skrótów źródeł (wg uaktualnianej wciąż listy), wyróżnień (rozspacjowania, pogrubienia, kursywy), delimitacji tekstu (tytułów, podtytułów), poprawności i konsekwencji zapisów bibliograficznych w przypisach (wg konwencji w wydanych już tomach).

Na tym etapie brak jeszcze obrazków, nie są też dzielone wyrazy. Ponadto nie mamy obowiązku korygowania transkrypcji (w tekście głównym) i transliteracji (w indeksach), która pozostaje w gestii autorów, redaktora naukowego i wydawniczego (adiustatora) Jeśli jednak coś nas zastanowi, to należy oczywiście zgłaszać im ewentualne wątpliwości i wprowadzić ich rozstrzygnięcia.

W niewielkim stopniu interesuje nas formatowanie (wszak ostateczne formatowanie kolumn wykonujemy podczas składu). Istotne jest jednak sprawdzenie zastanego w dokumencie Worda sposobu korzystania przez poprzedników z formatujących znaków niedrukowalnych, ze względu na formatowanie „szkodliwe” w procesie importu i składu w programie zecerskim. Nie dopuszczamy stosowania:

* większej liczby stylów niż dwa (dopuszczamy tylko styl normalny i przypisy dolne),
* wielokrotnych spacji miękkich oraz spacji pomiędzy literami wyrazów / wyrażeń wyróżnionych rozstrzelonym drukiem,
* spacji twardych (łączących),
* jakiekolwiek dzielenia wyrazów (automatycznego bądź ręcznego),
* tabulatorów na początkach akapitów,
* ręcznych podziałów wersów i stron,
* podziału tekstu na sekcje,
* automatycznych numeratorów i / lub punktorów.

UWAGA: Ewentualne konieczne wyjątki użycia innego fontu niż Plantin MT Pro Koch oraz użycia wieloznaków powinny być wylistowane i przekazane składaczowi.

**Korekta II po łamaniu**

Oczywiście interesuje nas nadal poprawność językowa. (Zresztą redaktorzy często twierdzą, że „w złamanym tekście widać więcej”). Sprawdzamy już jednak dzielenie wyrazów (przy czym usuwamy dzielenie skrótów), a przede wszystkim zwracamy uwagę na poprawność sformatowanych kolumn (szewc, bękart, wdowa, sierota itp.), odpowiednią gradację tytulatury (skład tytułów nadrzędnych i podrzędnych), treść i wyrównanie żywych pagin, paginowanie bieżące, odesłania w spisie treści. Ponadto sprawdzamy poprawność i aktualność danych na stronach tytułowych, przed- i przytytułowych, działowych oraz redakcyjnej.

W złamanym tekście będą już ilustracje i transkrypcja. Korektor sprawdza współmierność tego zestawienia (odpowiedni obrazek do odpowiedniej transkrypcji), równoległość wierszy tekstu starodrucznego do transkrybowanego (powinny być składane na tym samym poziomie), numerację wierszy w transkrypcji. Wskazuje też ewentualne błędy składu grafiki (np. niedociągnięcia lub przesunięcie obrazka względem kolumny itd.), nieodpowiednie bądź niejednolite przygotowanie obrazków (skan za ciemny, za jasny, nieostry itp.). Czasami brak jednolitego wyglądu obrazków jest jednak skutkiem użycia skanów różnych starodruków, co szybko można sobie wyjaśnić. Oczywiście uwagi dotyczące grafiki można też zgłosić podczas rewizji, ale podczas niej sprawdza się przede wszystkim wskazane wyżej błędy składu.

Z dotychczasowego doświadczenia wynika, że na tym etapie mogą się pojawić nowe błędy (sic!), powstałe podczas importu tekstu do programu zecerskiego. W większości można je poprawić automatycznie lub półautomatycznie (z potwierdzaniem). Ale po takich zmianach i tak konieczne będzie ponowne czytanie, choćby dlatego, że zmiany te mogą skutkować przesunięciami tekstu z wszystkimi tego konsekwencjami (dzieleniem wyrazów, skróceniem akapitów, przesunięciem ich części pomiędzy kolumnami itp.).

**3. Technikalia**

Korektę przed złamaniem wykonujemy w plikach Worda, a po złamaniu i przy rewizji – na plikach PDF. W odniesieniu do edytora Microsoft powinniśmy pracować w nowszych wersjach tej aplikacji (MS Office 2019, MS Office 2021, Microsoft 365), a w systemie operacyjnym musi być zainstalowany font Plantin MT Pro Koch, który zakupiliśmy w IBL specjalnie dla naszej edycji. Font został już udostępniony do instalacji na serwerze projektowym. (Korzystanie z tego serwera wymaga tylko dodania nowych użytkowników, co zrobimy indywidualnie). Natomiast odpowiednią wersję Worda – jeśli takowej Państwo nie posiadacie – mogę udostępnić na dwa sposoby. Zdalnie – przez „Podłączanie pulpitu zdalnego” w Windows do komputera w Collegium Maius, albo stacjonarnie – jako czasową instalację pakietu Microsoft 365. Pliki PDF wymagają jedynie darmowej instalacji aplikacji Adobe Reader, której i tak pewnie Państwo używacie.